

Chaos się zwołęsza.

Zalążanie wewnętrzne obozu sanacyjnego, któremu o sam ani zaprzeczy, ani ukryć go nie jest w stanie, daje prasie prorządowej powód do twierdzenia, że kryzys wewnętrzny dotknął również także inne odłamy polityczne, w pierwszym zaś rządzie stronnictwa opozycyjnego. Obecnie prawie codziennie ukazują się wiadomości lub zapowiedzi rozłamów w Chadejcy, u Ludowców, oraz w Stronnictwie Narodowym. Złuszczają Stronn. Narodowe cieszy się wielkim zainteresowaniem sanatorów, którzy to na gruncie Łodzi, to na gruncie Lwowa, to wreszcie Krakowa z tej czy innej okazji zapowiadają jakieś rozłamy, naturalnie istniejące tylko w wyobraźni i życzeniach informatorów.

Łatwo zrozumieć, że sanacja, mając chaos u siebie, chętnie będzie działała także chaos naokół. Sanacja boi się, jak ognia, wszelkich ośrodków organizacyjnych w społeczeństwie. Nawet nietylko politycznych. Ktoś kiedyś dowcipnie się wyraził, że gdyby stwierdzono, iż w całej Polsce rozwija się pomyślnie i stale organizacja zbieraczy znaczków pocztowych, to sanacja niezwłocznie zwierzętyłaby w tem niebezpieczeństwo i albo starałaby się organizację filatelistów opanować, albo ją rozbić.

Jeśli tak się rzecz ma że zbieraczami znaczków, to cóż dopiero mówić o organizacjach politycznych! W ciągu lat ośmiu swoich rządów sanacja włożyła mnóstwo pracy w rozbijanie organizacji politycznych. W wielu wypadkach znakomicie jej się to udało. Z Chadejcy, czy NPR-u zostały dziś tylko szczątki. Potężna niegdyś PPS również jest zaledwie cieniem swoim własnym. Ale nie ze wszystkimi stronnictwami poszło sanacji równie łatwo. Ludowcy — mimo ciągłych starań — na podwórko sanacyjne nie przychodzą, a przez dewizyściem w całym kraju, jak dowiodły wybory samorządowe, wzrosły nadzwyczajnie wpływy Stronnictwa Narodowego.

To ostatnie zjawisko mać spokój obozu sanacyjnego. Próbowano pocieszać się to Stablami, to Hrabymi, to jakimś „zerwaniem Haller” czykół z endecją, ale widać, że pociecha ta jest słaba i że troska zaspēja czoło BB.

Jakos się trzeba ratować. Więc w rozpaczliwym poszukiwaniu wyjścia, jedni sanatorzy — ci z „Czasu” — wykombinowali, że może być kilka sanacji:

„Gdy możliwość jakiegos nowego przewrotu, któryby przekleslił maj 1926 r., staje się coraz bardziej nieprawdopodobna, jest rzeczą moralną, że poszczególne grupy BB. zwracają większą uwagę na realizację drogi im zasad. W ten sposób ustala się bardziej normalny podział na lewicę i prawicę, stojące wspólnie na gruncie uznania autorytetu marszałka i koncepcji państwa, jednak różniące się w kwestjach społecznych i gospodarczych. Kwelna przygotowuje się może chwila, w której powstana, być może, dwa BB — prawicowe i lewicowe, które będą mogły alternować u władzy coby, rzecz jasna, bardzo znormalizowało nasze życie polityczne”.

Co do roli, jaka przypada obecnie konserwatystom, to zdaniem organu krakowskiego „rodzi się w Polsce opozycja Jego Królewskiej Mości (po polsku trzeba by przetłumaczyć: opozycja Pana Marszałka)”.

Opozycja ta uznaje, że Marszałek jest jedną wyrocznią w sprawach wojskowych i zagranicznych a arbitrem w sprawach wewnętrznych i że piśnuczay stworzył faktycznie nową arystokrację, która odgrywać będzie w życiu politycznym większą rolę, niż to wynikało z jej liczby. W nowym układzie sil obecna lewica sanacyjna, złączony się z lewicą opozycyjną, stanowiąc będzie jeden BB, natomiast drugi BB powstanie dokoła obecnej grupy pułkownikowskiej — z dodaniem konserwatystów, a także części młodej narodowej demokracji, która „wprasza się wielkimi krokami” do współpracy z sanacją.

Naturalnie taka właśnie koncepcja musiała przyść do głowy konserwatystom, bo dla nich całkowite bankructwo BB jest zarazem likwidacją ich samych.

Na innym stanowisku stoi krakowski „IKC”.

IKC. przytacza rozmowę, jaka się odbyła w jednym z warszawskich salonów politycznych na temat trwałości Sanacji jako zespolenia różnych warstw.

Czytelnik gazet: — Co mys? pan o plotkach i o ostatnich artykule „Czasu”? Czy wieczy pan w trwałosci BB. jako koncepcji politycznej w Polsce?

Polityk: — Wierzę w trwałosc ale nie w wiecznosc. Trwalosc oznacza pojecie istnienia az do wypelnienia celu, wiecznosc jest metafizyka. Otóz nietylko ludzie, ale i koncepcje sa wieczne. Mowiac popularnie, nietylko nadzieje dzieja, w którym umrze Radziwill i Sanacja, ale także nadzieje chwila, w której koncepcja współdziałania Radziwilla z Sanacją w jednym klubie pozabawiona będzie warunków żywotności. Nie sądzę jednak, aby ta rzecz mogła być w bliskiej przyszłości aktualna, gdyż prostopo nie został jeszcze spełniony cel, dla którego powołano do życia tę szeroką koalicję. Nowa konstytucja wejdzie już niedługo w życie, ale nie można rozpoczynać próby, jaką każdy nowy ustrój przejść musi od... zmiany warunków, które go na świat wydały. Poatem ani zewnętrz-

Sprężyna ruchu w Europie.

Na gruncie międzynarodowym w Europie jest obecnie niewątpliwie bardzo niespokojnie. Nietylko o dlatego, że mamy za sobą rok, dudniący zbrojeniami Niemiec i jeszcze rozdrągnany zbrodnia w Marsylii, ale także dlatego, że nadchodzący rok zacznie się rozstrzygnięciem w sprawie Zagłębia Saary. Nagromadziło się dużo larć i niepewności, a to sprzyja nastrojom, wyczekującym ze wszech stron czegoś niezwykłego.

Niemal codziennie czyta się w ostatnich dniach, w różnych doniesieniach, że w polityce Francji będzie zwrot na rzecz porozumienia z Niemcami, że Anglja ku temu nakłania, że Włochy gotowe są pośredniczyć. Czyżby to o takie zmiany było tak łatwo, jak ręką machnąć? Są niewątpliwie w tej chwili w Europie zabiegi, by coś wnieść i cos ruszyć z miejsca, ale też właśnie trzeba widzieć, gdzie ich szukać.

Czego nowego pragną oraz ruch i zmiany wywołać chcą Niemcy. Po dojściu do władzy w styczniu 1933 kanclerza Hitlera, obrała sobie Trzecia Rzesza nowe drogi dla swej polityki zagranicznej, wychodząc w październiku 1933 z Genewy, zarówno z Konferencji Rozbrojeniowej, jak z Ligi Narodów. Nie był to odruch, lecz dokładnie pomyślane wyzwolenie się z niedogodności przez osobę nie się. Konferencja Rozbrojeniowa nie dogadzała Niemcom, gdyż jej myślą przewodnią było roztoczenie nadzoru nad zbrojeniami, a kanclerz Hitler za pierwsze zadanie uważał samowolne uzbrojenie się. Liga Narodów, jako czuwająca nad utrzymaniem pokoju, również nie w smak est Trzeciej Rzeszy, która zbroi się nie dla przyjemności, lecz dla zarobku. Zrobili Niemcy co chcieli i jak chcieli, odcieyli się od innych państw, zabrali się do bezprzykładnych zbrojeń. Ale po roku takiej roboty zaczęły się czuć nieswojo w osobobnieniu i poszukują styczności ze światem.

Z osobobnienia starają się Niemcy wyjść obecnie z dwu powodów:

1. Uzbroili się, ale nieprawdnie. To je niepokoi. Urządziłi sobie zbrojenia w tajemnicy przed światem, a teraz im samym ciąży tajemnica, co też świat przedsięwzięciem wobec tego pogwałcenia prawa i innych, niebezpieczeństwa dla innych. Chciałi by o swoim nadużyciu zacząć rozmawiać z innymi państwami, narazić się na zarzuty, ale przerwać milczenie i nie-ewne wy-czekiwania.

Nadchodzi rozstrzygnięcie w sprawie Zagłębia Saary. Niemcy liczą na korzystny dla siebie wynik

głosowania ludności, które jest przewidziane, ale gdzie? W Traktacie Wersalskim! W części 3-iej tego samego Traktatu Wersalskiego, którego część 5-ta, ograniczająca zbrojenia Niemiec, pogwałciła i popostru przekreśliła Trzecia Rzesza. Nie dziwnego, że obecnie nie są Niemcy pewne, czy im ktoś nie powie, że gwałcić jedne części a korzystać z innych części tegosamego traktatu to nie uchodzi. Chciałi by przelo wyjść jakoś także z tej niepewności.

I dlatego tak mnożą się obecnie ze strony Niemiec próby nawiązania styczności z innymi państwami, a przedewszystkiem z Francją, dla której zarówno zbrojenia niemieckie jak rozstrzygnięcie saarskie są sprawami bezpośrednio bliskimi. Dlatego p. von Ribbentrop, mianowany w kwietniu rb. pełnomocnikiem Rzeszy dla spraw rozbrojenia, zjawił się w początku listopada w Londynie i dobijał się natarczywie o rozmowy z p. Eden'em i sir John Simonem, a w końcu listopada i początku grudnia w Paryżu, gdzie uzyskał widzenia się z p. Laval'em. Dlatego też, w sprawie Zagłębia Saary, szczególnie po ogłoszeniu 30-go października rb. że po porozumieniu angielsko-francuskim bliskie tego obszaru korpusy francuskie 6-ty i 20-ty w Metz i w Nancy otrzywały rozkaz pogotowia, oraz po ostatnim sprawozdaniu p. Knoxa do Ligi Narodów z 9-go listopada rb. o wicherzeniach obozu hitlerowskiego w Zagłębiu Saary, ociągające się dotychczas Niemcy wysłały swych przedstawicieli do Rzymu, gdzie obradował Komitet Trzech, oraz zawarły 3-go bm. układ o swobodzie ludności gósujecej i o załatwieniach pieniężnych w razie, gdy Zagłębie Saary przeszło do Niemiec. Dlatego też kanclerz Hitler zaprosił na rozmowę w Berlinie pp. Goy i Monniera, jako b. kombatanów francuskich, a p. von Ribbentrop przygotowywał w Paryżu przyjazd zastępcy Hitlera p. Rudolfa Hessa. Razem składa się to na istne obłożenie pojedawcze.

Takie jest źródło: taki kierunek, właśnie w Niemczech i z Niemiec, obecnego ożywienia ruchów dyplomatycznych w Europie. Przyjmowane jest to wszystko spokojnie i czasem nawet uprzejmie, ale także trzeźwo, bo zapal po tylu „doswiadczeniach” byłby zbyt naiwnością. Przystąpienie, że wystarczy, by kanclerz Hitler kiwnął palcem, a wszyscy przytuli się do Trzeciej Rzeszy, nie mieści się w granicach zdrowego rozsądku.

Stanisław Stroński.

MARCEPANY
Franboli
Sklep Fabryczny MICKIEWICZA 4.
101-0 0

Przy nadmiernej otłocności należy stosować krajową MORSZYŃSKĄ WODE GORZKĄ z dawce od 1/4 — 1 szklanki. Sprzedaw. w aptekach i skład. aptecznych.

namietaj
PASTA DO ZĘBÓW
Pulsa

Skarga Jugosławji w Radzie Ligi Narodów.

Dończenie ze str. 1-iej.

Zkolei zabrał głos delegat Węgier Eckhardt, który wygłosił prawie 1-godzinne przemówienie. Na wstępie oświadczył, że nie jest rzeczą łatwą zachowywać zimną krew w obliczu trwającej od kilku tygodni kampanji, wystawiającej na ciężką próbę dumę narodu węgierskiego, albowiem kampanja ta zwrócona jest przeciwko honorowi narodu, który jest dlań rzeczą najdroższą na świecie. Delegat Węgier podkreślił następnie, że naród węgierski szanował i cenil króla Aleksandra i podziela on całkowicie uczucie oburzenia i obrzydzenia, które potworny zamach wszędzie wywołał. Delegat węgierski przeszedł następnie do omówienia sprawy wydaleni z Jugosławji obywateli węgierskich. Rozpoczęły się one zaraz po zamachu marsylskim. W końcu ubiegłego tygodnia liczba wydalonych osiągnęła 350 osób. 4 b. m. liczba wydalonych znacznie wzrosła. Setki Węgrów są codziennie zmuszane do opuszczania terytorjum Jugosławji. Onegdy liczba wydalonych przekroczyła tysiąc. Węgrzy liczą dziś 2000 uchodźców, pozostających w skrajnie nędzy. Nawet dla chorych i dzieci nie robiono wyjątków. Dla rządu węgierskiego istnieją dwie możliwości: Albo odpowiedzieć represjami, albo zwrócić się o szybka interwencję Ligi Narodów. Węgry są zdecydowane wybrać tę drugą decyzję. Eckhardt zastrzegł sobie przedłożenie tej sprawy Lidze Narodów na podstawie paktu Ligi Narodów. Przechodząc do samej skargi jugosłowiańskiej, delegat węgierski zaprotestował przede wszystkim przeciwko próbie wyzyskania faktu zamordowania króla Aleksandra dla niegodnej akcji politycznej przeciw-

Podatki a tajemnica lekarska.

Zarząd Naczelnej Izby Lekarskiej przesłał p. ministrowi skarbu pismo, w którym prosi o wydanie zarządzenia zmieniającego par. 74 rozporządzenia z dn. 19 września r. b. o wykonaniu ordynacji podatkowej w ten sposób, by lekarze zwolnieni byli od podawania nazwiska pacjenta.

Stosownie bowiem do rozporządzenia o wykonywaniu praktyki lekarskiej, lekarze obowiązani są do zachowania w tajemnicy wszystkiego, o czem się dowiadują podczas i wskutek wykonywania swego zawodu.

Sród dozwoionych ustawowo wyjątków od tej zasady nie jest wymieniony przypadek przedstawiania przez lekarzy władzom skarbowym wysokości swych zarobków, wobec tego obowiązują ich w całej rozciągłości tajemnica zawodowa. Obowiązek ten wymaga zachowania w tajemnicy faktu, że chory jest dotknięty chorobą i że jest pacjentem danego lekarza.

Wobec tego zachodzi jawna kolizja pomiędzy nakazaną lekarzowi przez ustawę tajemnicą lekarską, a wymaganiami władz skarbowych ujawnienia przez lekarza nazwisk wszystkich swoich pacjentów.

Ten stan rzeczy wymaga sproślowania, gdyż rozporządzenie o ordynacji podatkowej wprowadza obowiązek spełnienia czynu, zagrożonego jako przestępstwo w kodeksie karnym karą do 2 lat więzienia oraz napiętnowanego przez moralność wszystkich wieków i ludów od Hipokratesa począwszy, jako ciężkie przewinięcie moralne.

N. I. L. zwraca również uwagę, że b. często chorzy podają lekarzom nazwiska zmyślone, chcąc zachować zupełne incognito.

Stan zasiewów ozimych.

Stan zasiewów ozimych, według Głównego Urzędu Statystycznego przedstawiał się dn. 15 listopada r.d. przeciętnie dla całej Polski w stopniach kwalifikacyjnych następująco: pszenica — 3,7; żyto — 3,9; jęczmień — 3,5; rzepak — 3,8; koniuczyna — 3,2.

W porównaniu do stanu z października r. b. zasiewy pszenicy polepszyły się we wszystkich województwach za wyjątkiem woj. Krakowskiego i Stanisławowskiego, gdzie naogół pozostały bez zmiany. Najlepszy stan pszenicy był w woj. Tarnopolskim (3,9) i Nowogrodzkiem (3,8), stasunkowo najsłabszy w woj. Kieleckim, Wileńskim, Pomorskim i Krakowskim (po 3,5). Stan żyta również polepszył się we wszystkich województwach za wyjątkiem woj. Krakowskiego i Stanisławowskiego. Najlepszy stan żyta stwierdzono w woj. Białostockim i Nowogrodzkiem (po 4,1), najsłabszy stosunkowo w woj. Krakowskim (3,6).

W stanie zasiewów jęczmienia nastąpiło polepszenie w większości województw. Najlepiej przedstawiał się jęczmień w woj. Białostockim i Tarnopolskim (po 3,7), najsłabiej w woj. Łódzkim, Wolsyńskim i Stanisławowskim (po 3,4). Stan rzepaku i koniuczyny pozostał naogół bez zmiany. Najlepszy stan rzepaku okazał się w woj. Tarnopolskim (4,1), najgorszy zaś w woj. Poleskim (3,0). Koniuczyna najlepiej przedstawia się w woj. Lubelskim, Białostockim i Nowogrodzkiem (po 3,5), najgorzej w woj. Poznańskim (2,7).

Ciepła i długotrwała jesień oraz stosunkowo wczesne siewy, sprzyjały silnemu wzrostowi ozim. Bujny rozrost ozim. spowodował epasanie a nawet niekiedy koszenie zasiewów. Szczególnie daje się to zauważyć w woj. Białostockim, Wileńskim, Nowogrodzkiem i Tarnopolskiem.

Z województwa Warszawskiego, Łódzkiego i Poznańskiego nadchodzą wiadomości o poważnych szkodach, poczynionych w zbożach ozimych, a szczególnie w życie, przez larwę muchy hieskiej oraz rdzę. Dotyczy to głównie zbóż wczesnie sianych. Miejscami żyto doznało tak znacznych uszkodzeń, że zostało zarane.

BOŻE NARODZENIE W ZIEMI ŚWIĘTEJ

18/XII — 2 I Cena zł. 750. Akcja Katolicka w Łodzi, ul. Skorupki 1 a, Wagon Lit//Cook, Wilno, Mickiewicza 6

Polska pożyczka i głosowanie w Saarze.

(Domyśly żydowski). „Hajn” (Nr. 265) podaje wywiad swego przedstawiciela z jakimś wybitnym giełdźcą w Warszawie na temat przyczyn spadku ostatnio kursu polskiej pożyczki stabilizacyjnej. Spadek ten, zapoczątkowany na giełdzie nowojorskiej, odbił się na innych giełdach zagranicznych oraz w Polsce.

Pożyczka ta jest 7-mio procentowa. Połtora roku kurs jej wynosił 45 dolarów. Papier ten przyniósł przeto 15 proc. rocznie i dlatego miał sporo nabywców. Kiedy osiągnął kurs 79, zaczął się spadek. Jakiego przyczyny wywołały go? Istnieją kilka „domniemań”. Jednym z nich jest, że rząd polski, korzystając z niskiej ceny, zaczął wykupywać tę pożyczkę zagranicą. Przystępuje się, że już 85 proc. rząd wykupił i na tem państwo zarobiło.

Szepczą się, że Harriman i Morgan (Marbald? przyp.) rzucili ten papier na giełde w Nowym Yorku. Istnieje obawa, że w Polsce wynikła powikłania polityczne, w związku z głosowaniem w Zagłębiu Saary”.

Materiały oskarżenia obejmują 21 tomów. Do sporządzenia aktu oskarżenia przystąpi prokuratura w styczniu 1935 r.

Wielki proces organizacyj „Ukliniku Sajunga”

Prasa kowieńska donosi, że zakończono dochodzenie w sprawie nadużyci „Ukliniku Sajunga”. Dochodzenie było prowadzone około 7 lat. Do odpowiedzialności pociągnięto 55 osób, w tem wybitnych działaczy „Ukliniku Sajunga”. Oskarżenia oni są o przywłaszczenie pieniędzy od kooperatyw, państwa i osób prywatnych, fałszowanie dokumentów i inne nadużycia, które doprowadziły „Ukliniku Sajunga” do bankructwa.

Wojna radiowa. RYGA. (Pat.) Z Kowna donoszą, że wedle informacji prasy kowieńskiej Niemcy uruchomiły w okolicach Tyłży stację radiową, która pracuje na tej samej falie co i Kowno. Dzienniki litewskie przypuszczają, że ta wojna radiowa ma na celu przeszkodzenie mieszkańcom okręgu klaspedzkiego odbierania audycji kowieńskich. Stacja ma się znajdować w Briedzuchach pod Tyłżą na terenie niemieckiego państwowego biura melioracyjnego.

Losy Uima.

HONOLULU. (Pat.) Zdaniem meteorologów amerykańskich, należy porzucić wszelkie nadzieje na uratowanie lotnika Uima i jego 2 towarzyszy. Mimo to jednak energicznie poszukiwania prowadzone są bez przerwy.

Zgon gen. Franka

POZNAŃ. Pat. W piątek przedpołudniem zmarł nagle generał Oswald Frank, d-ca O. K. Poznań. Przyczyna śmierci było pęknięcie skrzepu, który powstał po operacji ślepej kieszki.

Abisyńczy napadli na posterunek włoski.

RZYM. Pat. Agencja Stefanego komunikuje, iż grupa Abisyńczyków zaatakowała posterunek włoski w Somalisie włoskim. Po otrzymaniu posiłków odparto napaściwo, którzy na placu boju pozostawili znaczną ilość broni. Wydano zarządzenie mające na celu powstrzymanie tego rodzaju incydentów.

Wznowienie prac Sejmu i Senatu

Odroczona w dn. 6-go listopada sesja Sejmu i Senatu zostanie we wtorek dn. 11 bm. wznowiona. W dniu tym odbędzie się posiedzenie komisji konstytucyjnej Senatu i posiedzenie komisji budżetowej Sejmu. Komisja senacka zajmuje się nową konstytucją, zaś komisja sejmowa przystąpi do merytorycznych obrad nad preliminarzem budżetu państwa na rok 1934—35.

W dniu tym spodziewane jest posiedzenie pełnego Sejmu, na którym odbyłoby się pierwsze czytanie szeregu drobnych projektów ustaw, które ostatno wpłynęły do łaski marszałkowskiej.

Posiedzenie Sejmu.

WRAZAWA. Pat. Marszałek Sejmu Switalski wyznaczył posiedzenie Sejmu na 11 b. m. na godz. 16-tą.

Pogłoski o gen. Sikorskim.

W kołach wojskowych rozeszły się pogłoski o mającym nastąpić niebawem powrocie do służby gen. W. Sikorskiego, pozostającego od dłuższego czasu w stanie nieczynnym. Jak słyhać, gen. Sikorskiego zapytano w sprawie objęcia wysokiego stanowiska w armji, nie dał on jednak jeszcze ostatecznej odpowiedzi.

Rejestracja Kreczowiaków w województwie wileńskim.

Zgodnie z uchwałą walnego zebrańia Kola Kreczowiaków w czasie zjazdu w Warszawie w dniu 23 lipca rb., placówkę Kola Kreczowiaków na terenie Województwa Wileńskiego organizuje ppłk. Świeciicki, zastępca dowódcy 4 pułku ulanów Zamiejskich. Wszystkich oficerów, podoficerów i szeregowych z czasów wojny, którzy służyli w 1 pułku ulanów Kreczowieckich oraz wszystkich, którzy posiadają znak pułkowy uprasza się o zgłoszenie adresów, jak również znanych adresów swych kolegów na ręce organizatora placówki ppłk. Świeciickiego, Wilno, 4 p. ulanów Zamiejskich.

Dwa pożary w Wilnie.

Wczoraj rano wybuchł ogień w zabudowaniach fabryki „Elektricit” przy ul. Szeptyckiego 16. Dzięki natychmiastowej interwencji straży pożarnej ogień został szybko zlikwidowany. Straty wynoszą kilkakaset złotych. Przyczyną pożaru było nieostrożne obchodzenie się z ogniem przez cieśli w oddziale stolarskim fabryki.

Tego samego dnia również skutkiem nieostrożności powstał pożar w izbie przyjęć szpitala wojskowego przy ul. Sapieżyńskiej. W tym wypadku straż pożarna niebezpieczeństwo w zarodku zaęgnęła.

KRONIKA.

Otwarcie kościoła oo. Franciszkanów.

Rozpoczęły się w kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, należącym do zakonu oo. Franciszkanów, a mieszczącym się przy ul. Trockiej, uroczystości otwarcia tej najstarszej w Wilnie świątyni katolickiej.

Te skromne uroczystości kościelne mają doniosłe znaczenie dla życia Włna Katolickiego. Historia świątyni, opróżniona męczeństwem i krwią nieustraszonych zakonników — sług św. Franciszka dziwnym zrządzeniem losu zaprzęgnięta została w dzieje naszego miasta i razem z nim, od zarania powstania, przeżywała różne kłeski wstrząsy i nieszczęścia.

Dość wspomnieć, że ze względu na przychylny stosunek Franciszkanów do powstania 1863 roku, kościół i klasztor uległy kasacji. Urządzenia kościelne rozdano innym kościołom, zakonników przepędzono, a w murach rząd rosyjskich urzędów w latach 1868 — 1873 archiwum. Wówczas wewnątrz spustoszono po barbarzyńsku. Podzielono bowiem na 5 kondygnacji i oddano do użytku władzom ówczesnej administracji. W tym mniej więcej czasie zburzono dzwonnice, stojącą oddzielnie od strony zaułka Franciszkańskiego.

Wprawdzie w tym samym roku, gdy Polska odzyskała Niepodległość, obiecano zwrócić zakonowi kościół, lecz przekazano go dopiero w początkach listopada roku bież., gdy archiwum przeniesiono się do nowego lokalu.

Od tej chwili oo. Franciszkanie

rozpoczęli restaurację świątyni. Zofiarności społecznej odremontowano dotychczas dwie nawy boczne, przyczem prawą przystosowano do odprawiania nabożeństw, zaopatrując ją w ołtarz i prowizoryczne ławki.

Natomiast nawa środkowa pozostała nietknięta. Również kościół zewnątrz domaga się szybkiego remontu. Najpilniejszą w tej chwili potrzebą, która wylańcza się z otwarcia kościoła, byłyby organy. Niestety, klasztor niema pieniędzy, by je nabyć. Dobrze byłoby, gdyby i tu ofiarność społeczna okazała się hojną.

W związku z oficjalnym przekazaniem kościoła przez Państwo zakonowi, co nastąpiło w dniu 5 grudnia r. b., oo. Franciszkanie zorganizowali uroczystości otwarcia świątyni, które rozpoczęły się w czwartek.

Uroczystości te — jak już pisaaliśmy — rozpoczęły się w ub. czwartek uroczystą rekoncyljacją, której dokonał J. E. ks. Arcybiskup Metropolita.

Wczoraj, jako w drugim dniu tych uroczystości, o godz. 7 wiecz. odbyło się nabożeństwo przebłagalne, odprawione przez o. Franciszkanina.

W nabożeństwie tem wierni wzięli nadzwyczajny udział, zapelniając obie odrestaurowane nawy.

Dzisiaj wieczorem odbędzie się nabożeństwo przebłagalne, a jutro o godz. 10 zrana Arcypasterz odprawi uroczystą, pontyfikalną Mszę św.

m. r. s.

Następny numer „Dziennika Wileńskiego” wyjdzie, z powodu dzisiejszego święta, w poniedziałek.

JAKA DZIS BĘDZIE POGODA?

Wileńskie, Podlasie, Polesie, Wołyn i Małopolska Wschodnia: Zachmurzenie umiarkowane. Mroźno. Słabe wiatry z południo-wschodu i wschodu.

Pozostałe dzielnice: Dalszy spadek temperatury i stopniowe polepszenie się pogody. Rano miejscami mgły. Słabe wiatry z południo-wschodu i południa.

LEKARSTWO:

Dzisiaj w nocy dyturyria następująca: Suko. Augustowskiego — ul. Kijowska Nr. 2 (tel. 16-31); Frumkina — ul. Niemcewiczka Nr. 23 (tel. 3-29); Kostowski — ul. Kalwaryjska Nr. 31; Wysocickiego — ul. Wielka (tel. 11-99); oraz wszystkie na przedmieściach, proszę spojrzeć.

WIADOMOŚCI KOŚCIELNE.

Roraty pracowników umysłowych i fizycznych przy Elektrowni miejskiej odbędą się dnia 9 bm. o godz. 7 rano w kościele św. Trójcy.

NEKROLOGJA.

Akademia ku czci s. p. ks. E. Szejwica. Dzisiaj o godz. 9 rano odbędzie się Msza św. za duszę s. p. ks. Edwarda Szejwica, znanego przyjaciela młodzieży akademickiej.

O godz. 12-ej w Sali Śniadeckich ku uczczeniu Jego pamięci odbędzie się uroczysta Akademia.

Z MIASTA.

Goście litewscy w Wilnie. Prasa kowieńska donosi, że 3 grudnia znany poeta L. Gira i sędzia kowieński Malukiewicz udali się w sprawach prywatnych do Włna.

Wzrost bezrobocia. 6176 bezrobotnych znajduje się w Wileńszczyźnie. Wśród bezrobotnych kobiet zarejestrowano 2134, pozostałe 578 rolników, 1159 pracowników niewykwalifikowanych, 970 umysłowych. Bezrobocie w porównaniu z poprzednim tygodniem wzrosło o 75 osób.

Ruch w lombardach. W związku z nastaniem zimy oraz zbliżaniem się okresu przedświątecznego zauważono znaczne zwiększenie się interesantów w lombardach. W ciągu dnia lombardy odwiedza mnóstwo osób, które lombardują przeważnie ostatnie swoje cenniejsze ruchomości.

SPRAWY MIEJSKIE.

Czy taryfa taksówek wileńskich będzie obniżona. Na jedno z najbliższych posiedzeń Rady Miejskiej trafi sprawa obniżenia dotychczasowej taryfy za przejazdy dorózkami samochodowymi. Sprawa ta aktualną jest już od roku, była nawet w swoim czasie przedmiotem obrad poprzedniej Rady Miejskiej, która wypowiedziała się za zmniejszeniem dotychczasowych stawek, później jednak przekazana została do zatwierdzenia urzędowi przemysłowemu, który wypowiedział się również za niższą.

SPRAWY ADMINISTRACYJNE.

Kary administracyjne. Starosta grodzki w trybie administracyjnym ukarał 20-złotową grzywną z zamianą na 5 dni aresztu Chaima Rechesa, właściciela sklepu owocowego przy ul. Wileńskiej 36 za nieprzebranie ustawowych godzin handlu.

SPRAWY AKADEMICKIE.

Akad. Koło Misyjne. Jutro odbędzie się po mszy — w. zebranie ogólne w lokalu Koła (Wileńska 64). Msza św. o godz. 9 w kaplicy. Tegó dnia „opłatek” o godz. 18.

BERLINA
ostatnia wycieczka w tym roku
21-XII — 28 XII
zł. 129,50

Wagons-Lits/Cook
Włno, Mickiewicza 6.

WACZKI LIJOWEJ BIAŁOSCI
delikatne i miękkie jak aksamił, świadczące o kulturze i urody, zawdzięczają Pamięsubtelnemu kremowi „Pralatów”

KREM PRALATÓW

Popierajcie Polską Macierz Szkolną.

Obchód 30-lecia pracy naukowej P. Prezydenta R. P. prof. Mościckiego.

Wczoraj z inicjatywy Uniwersytetu Stefana Batorego, Towarzystwa Przyjaciół Nauk oraz wileńskich oddziałów Towarzystwa Chemicznego, Fizycznego i im. Kopernika, w Auli Kolumnowej U. S. B. odbył się uroczysty obchód 30-lecia pracy naukowej p. Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego.

Obchód rozpoczął się odśpiewaniem hymnu narodowego przez chór akademicki z towarzyszeniem orkiestry 6 p. p. Leg. przy wypełnionej publiczności sali. W pierwszych rzędach krzesła zajęli przedstawiciele władz i duchowieństwa z wicewojewodą p. Jankowskim na czele. Obecny był również m. in. konsul lotewski p. Donas.

Po zagajeniu obchodu przez prorektora U. S. B. prof. dr. Czeżowskiego, dziekan prof. Patkowski podał szkic biograficzny dostojnego Jubilata, a prof. Bekier omówił działalność naukową p. Prezydenta prof. Mościckiego. Ponościł imieniem Koła Chemików Studentów U. S. B. przemawiał prezes Edward Chodkowski.

Obchód zakończony został odśpiewaniem przez chór akademicki utworu „Hej orle biały”.

Zjazd Związku Ociemniałych Żołnierzy R. P.

Dzisiaj rozpoczęło się zjazd uroczysty Mszą św. o godz. 9,30 w Ostrzej Bramie. O godz. 10,30 udadzą się inwalidzi na Rossę, celem złożenia wieńca i hołdu zmarłym poległym. O 11,30 nastąpi uroczyste otwarcie obrad w sali Izby Przemysłowo-Handlowej. O godz. 19,30 odbędzie się uroczysta akademija w sali Izby Przemysłowo-Handlowej. Na tem zakończy się oficjalna część zjazdu.

Wczoraj o godz. 18,25 przyjechali w liczbie około 50-ciu delegacji na zjazd Związku Ociemniałych Żołnierzy Rzplitej Polskiej. Na dworcze ustawili się dwie kompanie reprezentacyjne, jedna uczestników byłego I korpusu na wschodzie, a druga kompania rezerwistów. Przy dźwiękach orkiestry uczestnicy udali się do autobusów, poczem przewieziono ich do czterech hoteli: Georgesa, Bristolu, Europejskiego i Itali.

POD ZNAKIEM POLSKIEJ AKADEMII LITERATURY

GEBETHNER i WOLFF ROZPISUJĄ


SUBSKRYPCJE

NA TANIE ZBIOROWE WYDANIE

PISM BOL. PRUSA

W 26 TOMACH (CA 7000 STR.)

Redaktorzy: Prof. Dr. I Chrzanowski
Prof. Dr. Z. Szweykowski.



1-sze wydanie Prusa niewypaczone przez cenzurę i korektę. 1-szy raz opublikowane utwory, znalezione w rękopisie. 1-szy raz od lat kilkadziesiąt wznowione zbiory nowel.

26 tomów (ok. 7000 str.), co miesiąc 1-2 tomy (4 t. kwartalnie). Już wyszedł tom I „To i owo”. Pierwszorzędna szata zewnętrzna.

CENA: A Broszurowane: 88 zł. (+10 zł. na przesyłkę, płatne: 1-sza i 2 ga rata po 10 zł., dalsze 13 rat mies. po 6 zł.)
B. Oprawne (płótno): 115 zł. (+10 zł. na przesyłkę, płatne: 1-sza i 2 ga rata po 10 zł., dalsze 14 rat mies. po 7,50 zł.)

Przy odbiorze w księgarni (tylko w Warszawie) odpada koszt przesyłki.

PRZY WPŁACENIU CAŁEJ KWOTY ZGÓRY 10 ZŁ. OPUSTU.

Raty winny być uisz zane do 5 go każdego miesiąca; opóźnienia powoduje wstrzymanie wysyłki odpowiedniego tomu.

„Dz. Wł.”
Do Wydawnictwa GEBETHNER WOLFF, Warszawa, Zgoda, 12.

Zgłaszam subskrypcję na 26 t. PISM BOLESŁAWA PRUSA w broszurze — w oprawie z przesyłką — z odbiorem w księgarni. Równocześnie wpłaciłem na P. K. O. konto Gebethner i Wolff

№ 16 655 całą należność zł. _____ zgóry — 1-szą ratę w kwocie zł. 10 — resztę obowiązuje się wpłacić w 14—w 15 ratach.

Nazwisko i imię _____

Adres (poczta, miejscowość, ulica, numer domu) _____

Podpis: _____

Wypełnić dokładnie i czytelnie, niepotrzebne skreślić.

POPULARNA PIELGRZYMKĄ DO RZYMU

3/1 — 13/1. Cena zł. 425. Informacje i zapisy AKCJA KATOLICKA w ŁODZI, ul. Ks. Skorpuki 1-a WAGONS-LITS, COOK, Mickiewicza 6.

Cyfry niech przemówią.

Rok 1932 musi wileńskie Stow. Pan Miłosierdzia św. Wincentego a raulo uważać za najpomysłniejszy w swoim rozwoju. 322 czterokilki czynnych zrzeszonych w 24 oddziałach parafialnych zebrało w tym roku na uogóln naszego miasta 118.647 zł. W tej sumie z otar, imprez i różnyh staran samych Pań meści się 33.932 zł., a na resztę złożyły się z pomogii Magistiatu wileńskiego i Urzędu W. jowodzkiego na utrzymanie dwóch schronisk dla star.ów, sie. odcinka im. Juzus, bursy Zrótła Pracy i innych instytucji, które oliarnie i z poświęceniem prowadzą Pamię Miłosierdzia. Rok sprawozdawczy 1933 (do 1-go kwietnia 1934) przyniósł nieznaną niżkę ofiar, które wynosiły 113.219 zł., w tem ofiar własnych 33.391 z., ale zato podwoił niemal liczbę ubogich, bo z 2406 głów z 1933 roku podniósł się ich liczba do 4773 w roku 1933, w tem samych dzieci przybyło 974. Wogóle w obecnej chwili ma Stów. Pan Miłosierdzia pod opieką 1490 rodzin z 2254 dziećmi. Po ubogich chorych, cała troska Pań skupia się dziś około dzieci, by je wyrwać z okropnej ożestokro atmosfery bezrobotnych rodzin, umilić im życie przez umieszczenie w trzech przed-

SPRAWY SZKOLNE.

Egzaminy dojrzałości dla eksternów. Kuratorum Okręgu Szkolnego Wileńskiego podaje do wiadomości, że gimnazjalny egzamin dojrzałości dla eksternów w terminie zimowym b. r. szkolnego odbędzie się w czasie od 19. I. do 10. II. 1935 r.

Z ŻYCIA STOWARZYSZEN.

Stowarzyszenie b. wychowanki Gimnazjum św. Katarzyny w Petersburgu powiadamia, że walne zebranie stowarzyszenia odbędzie się dnia 12 grudnia r. b. o godz. 18-ej w mieszkaniu Prezeski p. Zofii Kosowskiej, Objazdowa 6 m. 7.

W razie niedostatecznej ilości członków następnie zebranie prawomocne odbędzie się o godz. 19-ej tegoż dnia.

Zebrańie Koła b. wychowanek Nazaretu odbędzie się w niedzielę dn. 9 bm. o godz. 16 w lokalu własnym.

Amatorski teatr robotniczy. W niedzielę, staraniem sekcji teatralnej chrześ. uniwersytetu robotniczego odbędzie się amatorskie przedstawienie teatralne p. t. „Gwiaździsta Syterija”, dramat w 4 aktach Leopolda Starzeńskiego. Przedstawienie odbędzie się o godz. 0.30 wiecz. w sali teatralnej Ch. U. R. przy ul. Metropolitalnej Nr. 1.

SPRAWY RZEMIEŚNICZE.

Ze Związku cechów. W dniu 5 b. m. odbyło się nadzwyczajne zebranie delegatów Związku cechów, na którym omawiany był m. in. stosunek Wileńskiej Izby Rzem. do rzemiosła. Na zjazd rzemiosła w Warszawie, z Włna, większością głosów, uchwalono delegować p. Wiktora Jankowskiego.

ROZNE.

Sezon zimowy w „Tenesówce” w Krynicy. Zarząd Główny Tow. Naucz. Szkół Średnich i Wyzszych uchuchamia w bieżącym sezonie zimowym dom wypoczynkowy w Krynicy. „Tenesówka” jest okazałym, dwupiętrowym budynkiem, z wszelkimi nowoczesnymi urządzeniami. Cena dla członków T.N.S.W. około 6 zł. dziennie z całkowitem utrzymaniem.

Zgłoszenia przyjmuje Zarząd Główny T.N.S.W. Warszawa, ul. Bracka 18, ewentualnie Zarząd Koła Włn, Włno, Gimn. im. J. Słowackiego.

Zajście, którego nie było. W Nr. 289 naszego pisma na podstawie meldunku złożonego w policji przez niejaką Małgorzatę Erdmanow podaliśmy wiadomość o zajściu w dniu 23 października r. b. w domu Nr 28 przy ul. Połockiej, gdzie p. Konstanty Kosmowski rzekomo po pijanemu miał napastować bawiące się na podwórzu dzieci a następnie do uciekających strzelać. Frzeprowa dzone przez policję dochodzenie wykazało bezpodstawność powyższego zameldowania i w rezultacie prokurator Sądu Okręgowego decyzyją z dn. 10 listopada sprawę przeciwko p. Kosmowskiemu umorzył, postanawiając pociągnąć p. Małgorzatę Erdmanową do odpowiedzialności karnej z art. 143 K.K. za fałszywe oskarżenie.

Jak więc widzimy, sprawa w dochodzeniu przybrała obrót całkowicie rehabilitujący p. Kosmowskiego.

Dziecko nie znoś mioty

Wyciąg z pomarańczy idealnie odświeża jamę ustną, daje miękkie dziecko specjalną smaczną pomarańczową pastę do zębów dla dzieci



BEBEDONT
SZOFMANA
PRZEWCROT W HIGIENIE DZIECKA

Procesy red. „Słowa” w dn. 9 stycznia

W związku i w konskwencji głównej kampanji redakcji „Słowa” przeciwko dyrektorowi programów radiowych, p. Witoldowi Hulewiczowi, jak wiadomo, do sądu wypłynęło kilka spraw karnych.

Jedną z nich, wytoczoną przez p. Hulewicza, przeciwko redaktorowi odpowiedzialnemu „Słowa”, p. Tadeuszowi Pasikowskiemu i feljetonistom w tem piśmie, p. Jerzemu Wyżomirskiemu o zamieszczenie szeregu artykułów i karykatur, zniesławiających p. H., przed kilku dniami znalazła się w wokandy wydziału karnego sądu okręgowego, lecz wobec niestawienia się na rozprawę obu oskarżonych, sąd rozpoznanie odroczył na inny termin. Odbędzie się również proces, wytoczony przez prof. dr. Mściwoja Seneau Siemianowskiego przeciwko red. odp. „Słowa” za zamieszczenie zniesławiającego feljetonu podpisanego pseud. „Karol” w rubryce „W wirze stolicy” p. t. „Fachowcy”.

Wreszcie trzeci proces powstał z oskarżenia red. nac. „Słowa” p. Stanisława Mackiewicza, który pociągnął do odpowiedzialności p.p. Tadeusz Łopalewski, Teod. Bujnicki i Wład. Arcimowicz, autorów listu do redakcji, zamieszczonego w „Kurjerze Wileńskim”, w którego treści p. Mackiewicz dopatrywał się chęci poniżenia go w opinii publicznej. List ten dotyczył kampanji „Słowa” przeciw p. Mackiewiczowi.

Wszystkie sprawy rozpoznawane będą w dniu 9 stycznia. Kos.

Od lat 35 w służbie dziecka. Fuder Bebe Szofmana

Teatr i muzyka

Teatr Polak Polubanka. Popołudniówka. — Dzisiaj o godz. 4 „Hamlet” — który w opinii publiczności zajął pełny sukces. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8 — w raz drugi komedia współczesna W. Katajewa — „Kwiecista droga”, w której autor daje nam obraz dzisiejszego życia w Sowietach. W roli głównej wystąpi świetna artystka warszawska — p. Stanisława Mazarekówna. Reżyser — J. Bonbeki. Dekoracje — W. Makojnik.

Jutro w niedzielę o godz. 4 komedia współczesna B. Shawa pt. „Nigdy nie można przewidzieć”. Ceny propagandowe.

Wieczorem o godz. 8 „Kwiecista droga” — W. Katajewa, w przekładzie J. Brodzkiego.

W poniedziałek o godz. 8 w „Hamlet”.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. Repertuar dni świątecznych. Dzisiaj teatr czynny będzie dwukrotnie o godz. 4 pp. po cenach znizonych ukaże się egzotyczna operetka Lincke „Gri-Gri” z Z. Lubiczówną w roli tytułowej. Wieczorem o g. 8.15 po cenach znizonych słynna operetka Abraham „Bal w Savoy” z J. Kulczyką w roli głównej.

Jutro, w niedzielę również dwa widowiska po cenach znizonych: pp. o godz. 4-ej stylowa op. Falla „Madame Pompadour” z J. Kulczyką, Wieczorem o godz. 8.15 osnuta na motywach afrykańskich operetka Lincke „Gri-Gr” z Z. Lubiczówną w roli tytułowej. Na wszystkie widowiska ceny miejsc znizone.

Widowisko propagandowe „Orlow” w „Lutni”. W poniedziałek najpilniejszy przedstawieniu propagandowemu ukaże się po raz 40-ty rekordowa operetka „Orlow” z J. Kulczyką i K. Dembowskim w rolach głównych.

Wileński Teatr Objazdowy — gra dziś w Baranowiczach farsę amerykańską pt. „Dzień bez kłamstwa”, jutro w Nowogrodzku, pojutrze w poniedziałek w Niemnie.

Polskie Radio Włno

Sobota, dnia 8 grudnia 1934 r.

9:00: Czas. Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka pañ domu. 10:00: Nabożeństwo. Kazanie na uroczyst. Niepokalanego Poczęcia N. Marii Panny. 11:40: Muzyka. „Niepokalana Matka Zbawiciela”. — wygł. ks. kanoanik Leon Zebrowski. 12:00: Hejnał religijna (płyty). 11:57: Poranek muzyczny. 12:03: Wiad. meteor. 12:15: Poranek muzyczny. 13:00: Z kraju ruin, jarów i kukuzydy. — odczyt. 13:15: D. e. poranek muzyczny. 14:00: Koncert żywczo (płyty). 15:00: Co się jeszcze da zaoszczędzić w gospodarstwie. — 15:15: Audycja dla wszystkich. 16:00: Najnowsze nagrania na płytach. 16:30: „Wesoła audycja dla dzieci”. 17:00: Muzyka do tańca. 17:50: „Upomniki artystyczne” — odczyt. 18:00: „100 zwierzań”. Wyzita w zwierzyńcu. 18:15: Recital wionolozowy. 18:45: „Wśród uwiecznionych bakterji” — reportaż. 19:00: Arje i pieśni. 19:20: „Piaseczno pod Warszawą” — odczyt. 19:30: Koncert Rewellersów. 19:50: Wiad. sport. 19:56: Włn. wiad. sport. 20:00: Koncert popularny. 20:45: Dzień wiecz. 20:55: Jak pracujemy w Polsce. 21:00: Koncert symfoniczny.

Niedziela, dnia 9 grudnia.

9:00: Czas. Pieśń. Muzyka. Gimnastyka. Muzyka. Dzień por. Muzyka. Chwilka pañ domu. 10:05: Nabożeństwo. Kazanie. 11:40: Muzyka religijna (płyty). 11:57: Czas. 12:00: Hejnał. 12:03: Wiad. meteor. 12:05: „Co rolnik powinien wiedzieć o mleku?” — odczyt. 12:15: Poranek muzyczny. W przerwie około godz. 13-ej transm. zakończenia meczu piłk. WKS Smigły — Śląsk. 14:00: Godzina żywczo (płyty). 15:00: „Spożywcze baraniny warunkiem powodzenia pracy budowlanej”. 15:15: Audycja dla wszystkich. 16:00: Recytacja prozy. 16:20: Recital wionolozowy. 16:45: „Legenda o złotej kaczce” — opow. dla dzieci. 17:00: Motywy ludowe w muzyce. 17:50: „Nowa Historia Sztuki w opracowaniu polskich uczonych” — odczyt. 18:00: Słuchowisko: „Powieść kryminalna” z udziałem K. Juszczyk-Stępińskiego. 18:45: „Wychowawcy Apuchitna” — odczyt. 19:00: Muzyka lekka. 19:50: „Zjazd ociemniałych żołnierzy”. felj. 20:00: Koncert popularny. 20:45: Dzień wiecz. 20:55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21:00: Na wesolej hwojskiej fali. 21:30: Wiad. sport. za wszystkie rozgłoszenia. 21:45: Audycja poetycka: „Poezja wielkiego wstrząsu”. 22:15: Obrazek-słuchowiskowy: „Od pomnika do pomnika”. 22:30: „Z salonu praprababek” (nowości płytowe muzyki dawnej). 23:00: Wiad. meteor. 23:05-23:30: Muzyka. taneczna.

Z dla kotar studio.

Walka młodzieży Polskiej z systemem apuciatinowskim.

W ramach cyklu audycji pt. „Życie młodzieży” znany pisarz, członek Akademii Literatury p. Piotr Chojnowski przedstawi słuchaczom dnia 9 grudnia o godz. 18.45 fragment dzieł szkolnictwa pod zaborem rosyjskim, kiedy to w okresie panowania Aleksandra III oławiony kurator Apuchitn starał się wypełnić z serce młodzieży „kraju przywładzkiego” wszystko co polskie. Dla młodzieży, która obecnie korzysta ze szkół Polski Niepodległej, będzie to ciekawy o brzek z mrocznej przeszłości.


Nuta ludowa w twórczości kompozytorów polskich.

Polska muzyka ludowa, odznaczająca się bogactwem form i różnorodnością charakterem odmawlowuje, jak każda pieśń ludowa krajobraz gleby czyste, specyficzne właściwości rasy, jej temperament, odrębność i psychikę. Jak w uosobieniu Polaka, tak i w muzyce polskiej wstępuje skłonność do zadumy, melancholij ow „żał”, który odnajduje Liszt charakterystycznym dla twórczości Chopina, a przytem gwałtowne przeskok z jednego nastroju w drugi, wesołość, wybujały temperament i rozmach. Wielkie to bogactwo muzyki ludowej jest ważnym czynnikiem twórczym dla kompozytorów polskich, komponujących w duchu narodowym. Czernią on temat lub ornament ludowy, jak z czystego, ożywczeźo źródła z melodii wsi polskiej, aby przetworzyć go w ogniu własnego talentu ukaże światu w artysty znej i jeszcze piękniejszej formie. Radiowy koncert z dnia 9-go grudnia (niedziela) o godz. 17.00 przeznaczony jest właśnie twórczości kompozytorów polskich którzy wprowadzili do swych kompozycji motywy ludowe. Wysonawcami audycji będą: St. Argasiński, Lucyna Robowska, Eugenia Umińska i prof. Ludwik Urstein. Objasnien w opracowaniu Michała Jaworskiego do poszczególlych numerów udzieli p. Henryk Ładosz.

„Wariacje Goldberga” — J. S. Bacha w wykonaniu Wandy Landowskiej.

Wyjątkowa kompozycja w twórczości genialnego muzyka niemieckiego — Jana Sebastiana Bacha, stanowi Arja z 30-ma wariacjami, znana jako „Wariacje Goldberga”. Utwór ten napisany przez k.mpozycjona dla swego ucznia, świetnego pianisty J. Goldberga, przeznaczony jest na cembalo o dwóch klawiszach. Potężne to i mistrzowskie dzieło wykona, pianistka polska, Wanda Landowska, słynąca w świecie jako klawesynistka, a temsamem jako entuzjastka i odtwórczyni starej muzyki. Stylowe wyko-

Motorin-Motor
PRZECIWKATAROM



lanie arcydzieła Bacha będzie z płyt gramofonowych w dniu 9-tym grudnia, niedziela o godz. 22.30. Zrozumienie audycji ułatwiają wyasnienia dr. Emilij Elser.

„Powieść kryminalna” — Piotra Cami.

W „Teatrze Wyobraźni”.

Audycja w „Teatrze Wyobraźni” w dn. 9-tym grudnia (niedziela) o godz. 18.00 nosi charakter wieczoru fantastycznej groteski. Wastawione zostana, cztery krótkie utwory Piotra Cami, autora zblizonego charakterem pióra do Awercentenki i Tristana Bernard, a tym razem stwarzającego pełną humoru karykaturę literacka „powieści kryminalnej”, w rodzaju przygod. Scherlocka Holmesa. Doskonale podpatrzona i podkreślona, typowa, pełna nieprawdopodobienstw, bijące tylko na sensację — akcji — książka detektywistyczna odnajduje u Piotra Cami charakterystyczne odbicie w krzywym zwierciadle groteski.

„Od pomnika do pomnika”.

W audycji humorystycznej pióra Wiecha kotar nadaje Teatr Wyobrazni w niedzielę, dn. 9-go grudnia o godz. 22.15, spotkają się radiosłuchacze ze znanym sobie typem dorozkarcza warszawskiego, występującego tym razem w roli Cucerone, objaśniającego pasażerowi z Miłosny historie pomnikow. Audycja, pełna dowcipu i humoru, zapewni słuchaczom wesoły kwadrans przy głosniku radiowym. Jako wykonawcy wystąpią Władysław Walter i Tadeusz Olesza.

Z KRAJU.

Odżywianie dzieci w północnych powiatach Wileńszczyzny.

W związku z klęskami żywiołowymi, które nawiedziły powiaty północne Wileńszczyzny...

W akcji odżywiania dzieci biorą udział związki komunalne, oświatowe K. O. P. i nauczycielstwo.

Akcja odżywiania dzieci w grudniu przewiduje odżywianie w tych powiatach 3000 dzieci.

Lekarze grodzieńscy przeciwko Ubezpieczalni.

GRODNO (Pat). Na wczorajszym posiedzeniu lekarzy, trwającym do godz. 12-ej w nocy...

Napad na trakcie Łużki - Hermanowicze.

DZISNA. Na trakcie Łużki - Hermanowicze, w lesie, nieznanymi sprawcami dokonano napadu rabunkowego na Żebrowskiego Leona...

wione przez ministerstwo. Wobec tego Ubezpieczalnia Społeczna ogłosiła konkurs na postawienie do pracy nie wrócić i we siły lekarskie.

skażka Hermanowicz, który pełni funkcję poborcy składek ogniowych. Rabusie zabrali Żebrowskiemu 800 zł. w gotówce i dotkliwie go pobili.

SPORT

Wczoraj zakończono głosowanie w IV konkursie sportowym.

Wczoraj wieczorem otwarto urny IV konkursu sportowego „Dziennika Wileńskiego” o miano najlepszych sportowców Wilna.

DZIS MECZ BOKSEFSKI WARSZAWA - WILNO.

Dzisiaj o godz. 12 w sali teatru ludowego przy ul. Ludwiskiej odbędzie się mecz bokserski między Warszawą a Wilnem.

Mecz będzie w Wilnie ogromnie ciekawie. Zawodników Warszawy na ringu powita plk. Iwo Giżycki.

Wobec trudnego orientowania się, jakie będą ostateczne wyniki.

Postaramy się podać je w numerze poniedziałkowym.

ZMIANY W SKŁADZIE BOKSERSKIM WARSZAWY.

Wczoraj wieczorem pociąłem osobowo przyjechali do Wilna bokserzy Warszawy, którzy wystąpią w następującym składzie: waga musza - Rudzki i Kry-

Wobec trudnego orientowania się, jakie będą ostateczne wyniki. Postaramy się podać je w numerze poniedziałkowym.

Giełda.

WARSZAWA (Pat). Waluty: Belgia 123,85 - 124,16 - 123,54. Berlin 713 - 2 - 212. Holandia 358,40 - 359,40 - 357,50.

WARSZAWA (Pat). Waluty: Belgia 123,85 - 124,16 - 123,54. Berlin 713 - 2 - 212. Holandia 358,40 - 359,40 - 357,50.

Poteżny i najkniejszy film szpiegowski p. t. reżyser Ryszarda Belskiego. W rol. gl.

„SZPIEG № 13”

GARY COOPER i MARION DAVIES. Mata Hari Ameryki Jej ucieki oznaczają więzienie. Jej pocałunki śmierć. Film który budzi najwyższy zachwyt na wszystkich ekranach świata.

ROXY

Dzisiaj i jutro w niedzielę SPECJALNE Poranki od godz. 12 Kleopatra, po cenach zniżonych od 25 gr. dla młodzieży dozwolone. Kasa czynna od godz. 11,30.

PAN

DZIS POZYTEK O GODZINIE 2. FENOMENALNY SPIEWAK - NAJWIĘKSZY TENOR ŚWIATA Józef Schmidt. W najnowszym, przepięknym arcydziele aparatury dźwiękowej odznaczającej się precyzją i doskonałością.

HELIOS

DZIS POZYTEK O GODZ. 2. Największe arcydzieło filmowe 1934-35 r. w g. niesmiert. powieści Emila Zola. W rol. tyt. genialna ROSJANKA słynna gwiazda ekranów sowieckich ANNA STEN.

REWJA

Balkon 25 gr. DZIS POZYTEK O GODZINIE 2 e. J. W. Wielki podwójny program. Największy aktor, najlepszy reżyser, najwesełszy człowiek w najlepszej komedii wszystkich czasów p. t. 2) Po raz pierwszy w Wilnie wersja dźwiękowa epokowy monumentalny film p. t. w rol. gl. MARJA CORDA. Dla młodzieży dozwolone.

DZIS POZYTEK O GODZ. 2-ej. Dzisiaj w dwóch kinach: w kinie „CASINO” i „ROXY” Największy film sezonu 1934-1935 roku! Nowy wielki triumf reżyserski CECIL B. DE MILLE p. t.:

„KLEOPATRA” Claudette Colbert i Józef Schildkraut. Dzieje, które wstrząsnęły światem. Rzym i Egipt wspaniałe w całej swym wielkości. Monumentalny film z dziełami upadku starożytności.

KALENDARZE na ROK 1935 OZDOBY CHOINKOWE POCZTÓWKI ŚWIĄTECZNE POLECA W DUŻYM WYBORZE HURTOWY SKŁAD PAPIERU I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „PAPIER SPÓŁKA AKCYJNA” WILNO, ZAWALNA 13.

KRUPNIK BEZ GOTOWANIA i FILTROWANIA sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowo-korzennnej. Flakon 1 zł. wystarcza na 1-3 litry wódki. POLECA SKŁAD APTECZNY Władysława Trubiły WILNO, LUDWISARSKA 12, (róg Ta'arskiej). Tamże wody kolońskie na wagę. 78 przeczudnych zapachów.

HEMOROIDY! PRZY CZERPIENIACH HEMOROIDALNYCH (BÓLECH, SWIĘDZENIU, DICZNIENIU I KRWAWIENIU) STOSUJ SIĘ DO ORYGINALNE CZOPKI „VARICOL” GASECKIEGO. PRZY ZEMNIE TRZYNYCH GUZACH HEMOROIDALNYCH STOSUJ SIĘ MASO „VARICOL” (DOPROSKIEGO).

ORYGINALNE PROZIOKI „MIGRENO-NERVOSIN” R.M.S.W. N° 1599. ZŁOŻENIE: 20% KOGUTKIEM, 20% KOLAJNY BÓLE, 20% ZASTOSOWANIE: BÓLE GŁOWY, MIGRENA, NEURALGIA, BÓLE ZĘBÓW, GRYPA, PRZEZIĘBIENIA, BÓLE ARTRETYCZNE, STAWOWE, KOSTNE I T.P. ZADAJCIE W APTEKACH PROSIOKIM 10-15% KOGUTKIEM W OBYCJALNEM OPAKOWANIU PO 5 PROSIOKÓW W PUDEŁKU.

Mieszkania i pokoje. POKÓJ frontowy z nielk. wejściem, może być z utrzymaniem. Zygmuntowska 4 m. 3. 238. Do wynajęcia. pokój ładny frontowy z nielk. wejściem, utrzymaniem. Zygmuntowska 4 m. 3. 238.

Maturyczne i Dokszałcające Kursy „WIEDZA” KRAKÓW, ul. Bronisława Pierackiego 14/1. przygotowała na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomniać przystępnie i wyczerpująco opracowanych skryptów, programów i miesięcznych tematów, do: 1. egzaminu dojrzałości gimn. 2. egzaminu z 6-ciu klas gimn. 3. w zakresie 4-ch klas gimn. 4. egzaminu z 7-miu klas szkoły powszechnej. UWAGA: Uczniowie kursów korespond. otrzymują co miesiąc oprócz materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe kolokwja (egzaminu) badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów. Wykładają wybitne siły fachowe. Oplaty b. niskie. Prospekty darmo.

2 pokoje do wynajęcia za wszelkimi wygodami (telefon, łazienka) Można z użytkownością kuchni. ulica Montwiłłowska Nr. 10 m. 2 (dom narożny). 317-2

Już czas pomyśleć o ogłoszeniach świątecznych. Ogłoszenia do „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO” i innych pism - przyjmujemy na bardzo dogodnych warunkach BIURO REKLAMOWE STEFANA GRABOWSKIEGO w Wilnie, Garbarska 1, tel. 82.

GALANTERJA ŹRÓDŁO POLSKIE WILNO, - WILEŃSKA 29. Udziałamy rabatu od 5% 15%, z okazyj 15-letnia istnienia firmy. Polecamy: bieliznę, trykotażę, krawaty, rękawiczki, pończochy, koronki, guziki i t. p. - 6 o

Do wynajęcia mieszkanie 4 pokojowe z wygodami, miejscowości ładna, zamienia letnisko, blisko rzeka, las, jasne, ruche i ciepłe. Stara 32 m. 2. 294(2)

Mieszkanie 3 pokojowe do wynajęcia, dowiedzieć się u dozorcy Dominikańska 8. 250-1

Mieszkania 3 i 5 pokojowe z wygodami. Kasztanowa 4. Pokoje dozorcy.

Mieszkanie do wynajęcia 4 pokojowe słoneczne z balkonem i ze wszelkimi wygodami. Dobroczyński 2-a u dozorcy. 289

Mieszkanie 2 słoneczne pokoje z kuchnią, wsz. wygody Spółdzielnia mieszkaniowa. Przejazd 18, 231

Łyżwy Narty Sanki - duży wybór niskie ceny - „LECH” WILNO, WIELKA 24. - Nie podobnego! To są tylko złote płotki, które rozpoznać można po licznym wierzytel!

Mieszkanie 4 pokoje z przedpokojem i kuchnią do wynajęcia od zaraz przy ul. Mickiewicza 44 dowiedzieć się u dozorcy. 223

Mieszkanie MIESZKANIE 5 pok., luksusowe, ciepłe, remontowane, do wynajęcia. Ad. Mickiewicza 41.

2 pokoje z kuchnią, słoneczne, elektryczność, 30 zł. Krakowska 32. 310

Plotki. - Podobno pan ma bardzo dużo długów?

CHOLEKINAZ H. NIEMOJEWSKIEGO STOSUJE SIĘ PRZY CHOROZACH PRZEMIANY MATERJI NA TŁE WĄTROBY DORÓWNUJE KARLSBADOWI WARSZAWA, NOWYŚWIAT 5. TEL. 9.74. ŻĄDAĆ BEZPŁATNYCH BROSZUR

WSZYSTKIE ŹRÓDŁE MINERALNE W DOMU DAJĄ TABLETKI MUSUJĄCE GASECKIEGO VICHY KARLSBAD KISSINGEN EMS WILDUNGEN BILIN I INNE. ZADAJCIE TABLETKI WOD MINERALNYCH GASECKIEGO

ROZNE. SLUZACA ucczwa z gotowaniem, dobremi smia dectwami, poszukuje posady, Polocka 9 m. 6. 240-1

LOKALE. Sklep do wynajęcia po byłej piekarni i cukierni wraz z mieszkaniami w pak. z przedpokojem i kuchnią przy nim. Wileńska 25. Wiadomości tamże m. 9.

Wegloopat chrześcijański skład węgla op. W. Pohlanka 33. (npr. Banku Roln.). Poleca Górnośl. węgiel i drewno. Dostawa do domów w każdej ilości. Ceny niskie. 536-2

Kupno i sprzedaż KUPIE powieści Natalii Bardziej - „Książę Jerzy” Eleonora Glyn „Miłość pod ziemią”, także dodatki powiesciowe z dawnych lat, do Tyg. Ilustrowanego Biesiady Literackiej, Tyg. Mąd i Powieści. Zgłoszenia do Administracji pod. M. K. 227-3

Kasa ogniotrwała pancerna do sprzedania. Informacje: Trocka 3, Golebiowski. 235

NAUKA. NAUCZYCIEL rutynowany daje lekcje gry na fortepianie niedrogo. Oferty: Wilno I Poste-restante „Muzyka”. 237

Dom OSOBA inteligentna, wykształcona, lat średnich, sumienna, energiczna, szuka jakiegokolwiek pracy: biurowej, lektorskiej, do dzieciny, wyrezenia pani domu, ewentualnie przyjmie każdą zawodową pracę z wdzięcznością. Miejscowość obojętna. Oferty do Administracji „Dzian. Wileński” pod „Wdzięczna” lub Portowa 3-10 osobście. gr-2

PLAC przy ul. Zakretowej Nr. 14 do sprzedania w całości lub części. Sierakowskiemu 21 m. 3, od 2 do 4 p. p. 193-2

MEBLE i inne sprzęty sprzedają się. Ogładsz od 2 po poł. w dzień powsz. do 9 rano i od 4 po poł. Św. Michalski 8 m. 4. 251

D. G. WODEHOUSE. 48) Zaufajcie Psmithowi. Przekład autoryzowany z angielskiego WITOLDA DOLINSKIEGO. - I poczyby się miało kończyć, jakby to powiedział chiebowadwa pani? Kilkakrotnie w mojej obecności wyraził opinię, jakoby biblioteka doskonale służyła swemu celowi choć jej nie katalogowano przez szereg lat. Dlaczegoż nie miałoby to ciągnąć się w nieskończoność? - Niech pan nie próbuje mnie kusić. Niczego nie pragnąłabym bardziej niż hasać tutaj godzinami, lecz czyżby pan Baxter powiedział, gdyby po powrocie dowiedział się o tem? - Coraz jasniej to widzę - rzekł z niezadowolaniem Psmith - że kolega Baxter jest wstrętą naroślą na tutejszym społeczeństwie. Proszę mi powiedzieć, jak pan daje sobie z nim radę? - Niebardzo go lubię. - Ani ja! Na tych to wspólnych upodobaniach można ugruntować związki na całe życie. Niech pan usiadzie i porozmawiajmy poufnie o Baxterze. Ewa rozesmiała się. - Nie usiadę. Pan mnie poprostu chce zwabić tu do ogrodu i skłonić do zaniebdywania moich obowiązków. Naprawdę muszę już zaraz iść. Nie ma pan pojęcia, ile pracy mnie czeka. - Pani psuje mi najzupełniej godziny popołudniowe. - Nie, nie psuję. Ma pan przecież książkę. Cóż to za książka? - „Człowiek bez wielkiego palca”. Kolega Threepwood pożyczyl

mi ją. Posiada olbrzymi skład literatury tego typu. Prawdopodobnie zechce wkrótce, aby pani skatalogowała i jego bibliotekę. Książka wygląda interesująco. - Ach, ale czegoż może nauczyć? Na jak długo zamierza pani zamknąć się w tej dusznej bibliotece? - Około godziny. - W takim razie liczę na towarzystwo pani przy końcu tego okresu. Mogibyśmy znowu iść nad jezioro. - Dobrze. Przyjdę do pana, gdy skończę. Psmith odprowadził ją wzrokiem, gdy wchodziła do domu, potem zaś usadowił się z powrotem w leżaku pod cedrem. Uczucie osamotnienia poczęło go uciążać. Spojrzył raz na „Człowieka bez wielkiego palca” i zrezygnowawszy z rozrywki, jaką ten obiecywał, oddał się marzeniom. Blandings Castle otrzymał w upale letnim jak usiony pałac z bajki. Po południu nastąpił gremjalny exodus jego mieszkańców, mianowicie lord Emsworth, lady Konstancja, pan Keeble, panna Peavey i dzielnicy Baxter wyjechali do sąsiedniego miasta Bridgford wielkim autem, mając w tynej straży Fredzia, który prowadził elegancki maly wóz sportowy. Psmith, zaproszony dotychczas, odmówił pod pozorem pracy nad poematem. Bardzo słabo go interesował program popołudniowy, składający się z odsłonięcia przez jego lordowską mość świeżo ukończonego pomnika s. p. Harley'a Rellish'a Esq. J. P.) długoletniego członka parlamentu z Grigfordu i Shimley w Shropshire. Nawet możliwość usłyszenia lorda Emsworth'a - odzianego nie bez daremnych protestów i niedotępnym pomrukiwaniu w cylinder, zakiet i długie spodnie - wygaszającego mowę, nie zdolała znieść go do opuszczenia zamku.

W chwili jednak, gdy obwieszczał swą odmowę, ku źle ukrytej zardości zarówno lorda Emsworth'a jak i jego syna Fredzia, miał nadzieję podzielenia swej samotności z Ewą. Ta zaś pożałowania godna jej obowiązkowość, to nieszczęsne wydzierżenie się do pracy sprawiły, iż pozostał na lodzie. Czas i miejsce były ponad wszelką krytykę, lecz jak to się często zdarza w naszym życiu, zawiadła go dziewczynka. Choć złoślił się przez chwilę, po niedługim czasie cudowny spokój popołudnia zaczął wywierać na niego wpływ usmierzający. Z wyjątkiem pszczoł pracujących wśród kwiatów ze zwykłą, obojętną na wszystko energią i prócz od czasu do czasu przelatujących w świetle słonecznym motyli, cała natura była jakby pograżona w spoczynku. Gdzieś zdala rozlegało się melodyjne mruczenie wałki do murawy, jakby jeszcze bardziej podkreślając ciszę. Chłopak z urzędu telegraficznego, na czerwonym rowerze, zjechał przed drzwi frontowe i widocznie miał pewne trudności w nawiązaniu komunikacji z żoną domu, z czego Psmith wynioskował, że naczelny kamerdyner Geach, jako prawdziwy oportunist, korzystając z nieobecności władzy ucałał sobie przedmie w jakimś sobie tylko wiadomym, odległym schowku. Wreszcie ukazała się pokojówka, odebrała telegram i (zapewne) wymówkę od chłopaka i czerwony rower znikł z widowni, poczem znowu nastał spokój i cisza. Nawet najszlachetniejsze umysły nie są zabezpieczone przed warunkami atmosferycznymi tego rodzaju. Powieki Psmitha zamykały się, otwierały i znowu opadały. W końcu odgłos regularnego oddechu, przeplatany od czasu do czasu chrapnięciem, przycylił się do innych szmerów letniego popołudnia. Cień cedru wydłużyl się znacznie, gdy Psmith zbudził się nagle, jak to zwykle dzieje się po drzemce w krześle, w ogrodzie. [d. c. s.]